

Amerykańscy piraci wznowili ataki na DRW

Amerykańscy piraci powietrzni wznowili ataki na różne obiekty położone na północ od Hanoi, gdzie w ostatnich dniach panowały niesprzyjające dla lotów warunki atmosferyczne.

Gelem bombardowań była linia kolejowa prowadząca w kierunku Chin Ludowych oraz most kolejowy w Lang Con oddalony o 213 km od stolicy DRW i o 60 km od granicy chińskiej.

Amerykanie znów ponieśli poważne straty w Wietnamie Południowym. 36 żołnierzy pie

choty morskiej USA zginęło i 152 zostało rannych podczas walk w dolinie rzeki Ly Ly w odległości 45 km na południe od wielkiej amerykańskiej bazy wojskowej Da Nang. Zażarta bitwa trwała 9 godzin i zakończyła się w czwartek o świcie. Znaczne są również straty partyzantów.

Budapeszt

Wieniec od delegacji ZSRR pod pomnikiem poległych

Przebywająca na Węgrzech z oficjalną wizytą radziecka delegacja partyjno-rządowa z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele, złożyła w czwartek rano wieniec pod pomnikiem Bohaterów Węgierskich, którzy padli w walce o wolność i niezawisłość swej ojczyzny oraz pod pomnikiem żołnierzy radzieckich.

W uroczystości złożenia wieniec wzięli udział poza Leonidem Breżniewem również premier A. Kosygin, minister spraw zagranicznych A. Gromyko i inni członkowie delegacji ZSRR. Ze strony węgierskiej na uroczystości obecni byli sekretarz KC WSPR Janos Kadar, premier rządu węgierskiego Jozsef Fock, przewodniczący Rady Prezydenckiej WRL Pal Losonczy, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego WRL, Gyula Kallai i inne osobistości. (PAP)

Sesja Światowej Organizacji Zdrowia

W czwartek udała się na XVII sesję Europejskiego Komitetu Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia delegacja polska z wiceministrem zdrowia i opieki społecznej — Walentym Titkowem.

Program sesji Światowej Organizacji Zdrowia w Dublinie przewiduje m.in. dyskusję nad wzmocnieniem działalności organizacji w zakresie chorób sercowo-naczyniowych. (PAP)

Jutro zakończenie eliminacji do konkursu im. Wieniawskiego

Dzisiaj, w przedostatnim dniu, odbywających się w Poznaniu w Auli UAM, ogólnopolskich eliminacji do V Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, wystąpią kolejni kandydaci na konkurs: Andrzej Grabiec, Piotr Janowski i Zofia Rzedarska. W programie występów: I koncert skrzypcowy Szymanowskiego i koncerty skrzypcowe Wieniawskiego: fis-moll i d-moll. Przy pulpicie dyrygentem — Zdzisław Szostak. Początek o godz. 19.30. Jutro wystąpią ostatni kandydaci do konkursu: Michał Trojanowski i Małgorzata Błażejewska. (o)

Międzynarodowe Wyścigi Kartingowe o puchary AW i „Głosu”

odbędą się
w niedzielę, 10 bm
o godzinie 15

Szczegóły na str. 5



POZNAN
PIĄTEK
8
WRZESIEŃ
1967

Wydanie AB
Nr 212 (7329)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Najważniejsza część programu polskiej wizyty de Gaulle'a

Rozpoczęcie rozmów polsko-francuskich

Czwartek był drugim dniem pobytu w Polsce prezydenta Francji generała Charles de Gaulle'a. Przed południem w Belwederze rozpoczęły się oficjalne rozmowy między przewodniczącym Rady Państwa Edwardem Ochabem, a prezydentem Republiki Francuskiej gen. Charles de Gaulle'em.

W godzinach popołudniowych premier Józef Cyrankiewicz podejmował prezydenta de Gaulle'a śniadaniem w sali Kolumnowej pałacu Rady Ministrów; wieczorem w Teatrze Wielkim w Warszawie od-

było się przedstawienie galowe.

Sprawozdawcy PAP red. M. Kamieniecki, B. Moszkiewicz i J. Wysocki piszą:

ROZMOWY W BELWEDERZE

Siedziba przewodniczącego Rady Państwa PRL — Belweder. Zgodnie z programem o godz. 10 przybywa tu ze swej rezydencji w Wilanowie prezydent de Gaulle wraz z towarzyszącymi mu osobistościami francuskimi, witany u wejścia przez dyrektora gabinetu przewodniczącego Rady Państwa — Franciszka Nowaka.

Znacznie wcześniej na dziedzińcu Belwederu gromadzą się dziennikarze. Są tu reprezentowane wszystkie największe agencje prasowe świata, liczne rozgłośnie telewizyjne i radiowe. To wielkie zainteresowanie jest w pełni zrozumiałe, bowiem rozpoczynające się rozmowy są niewątpliwie szczególnie ważną częścią programu pobytu prezydenta Republiki Francji w Polsce.

Edward Ochab przyjmuje

Oto jeszcze jedno zdjęcie z powitania prezydenta Francji na lotnisku Okęcie.

CAF — Telefoto

dostojnego gościa w salonie, a następnie wprowadza do sali Pompejańskiej. Rozmowy trwają kilka minut.

Przewodniczący Rady Państwa przekazuje Charles de Gaulle'owi artystycznie wykonane upominki. Charles de Gaulle rewanżuje się również pięknymi upominkami.

Miejsce oficjalnych rozmów — Sala Zielona. Długi, przykryty sukrem stół konferencyjny, na którym leżą bloki do notatek. Na stole — proporzeczki obydwu państw. W tej niewiel-

kiej sali palą się wszystkie żyrandole. Na dłuższej ścianie wiszą stary gobelin. Na ścianach bocznych — obrazy.

Dziennikarze mogą obserwować rozpoczęcie rozmów. Wykorzystują to przede wszystkim dla zrobienia zdjęć, nakręcenia relacji filmowych. W sali obecni są już wszyscy polscy i francuscy uczestnicy oficjalnych rozmów.

Jest godz. 10.10. Do sali wcho-

Dokoczenie na str. 2

Niesłabnące zainteresowanie warszawskim spotkaniem

Prasa francuska nadal pilnie śledzi wizytę prezydenta de Gaulle'a w Polsce. Większość dzienników zamieszcza korespondencje własne z Warszawy. Prasa podkreśla gorące przyjęcie jakie zgotowała prezydentowi Francji ludność stolicy polskiej, podaje teksty przemówień powitalnych, relacje prasy polskiej itp.

Dzienniki, jak np. „Paris Jour” nazywają wizytę de Gaulle'a w Polsce „wielkim wydarzeniem politycznym”.

„Prawda” i inne dzienniki radzieckie zamieszczają informacje o rozpoczętej wizycie prezydenta Francji w Polsce i relacjonują przebieg pierwszego dnia pobytu generała de Gaulle'a w Warszawie. Dzienniki podkreślają, że stolica polska zgotowała prezydentowi de

Gaulle'owi serdeczne przyjęcie.

Korespondent PAP St. Lewandowski podkreśla, że jak wynika ze sprawozdań prasowych, komentarzy radia i telewizji, wizyta de Gaulle'a w Polsce uważana jest w Czechosłowacji za wydarzenie o ogromnym znaczeniu.

Wszystkie centralne dzienniki bułgarskie informują również o przybyciu do Warszawy z oficjalną wizytą prezydenta de Gaulle'a.

Cała czwartkowa prasa brytyjska zamieszcza informacje z pierwszego dnia wizyty prezydenta de Gaulle'a w Polsce. Wszystkie dzienniki podkreślają serdeczne przyjęcie, z jakim spotkał się w Warszawie prezydent Francji, jak również fakt, że potwierdził on znane stanowisko Francji w sprawie granicy na Odrze i Nysie. W kilku dziennikach, m. in. w „Timesie”, ukazało się zdjęcie prezydenta de Gaulle'a i przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochab, przejeżdżających samochodem przez miasto.

Dzienniki algierskie, marokańskie i tunezyjskie informują pod olbrzymimi tytułami o przebiegu pierwszego dnia wizyty generała de Gaulle'a w Polsce. Wszystkie dzienniki podkreślają doniosłe znaczenie rozmów jakie prezydent Francji przeprowadził z przywódcami naszego kraju oraz zwracającą uwagę na niezwykle serdeczne przyjęcie jakie Warszawa zgotowała swemu dostojnemu gościowi.

Opis serdecznego przyjęcia zgotowanego przez Warszawę prezydentowi Francji, zajmującą czołowe miejsca na kolumnach prasy skandynawskiej. Szwedz

Dokończenie na str. 2

Antypolska wystawa odwetowców NRF

W Berlinie zachodnim otwarta została nowa antypolska wystawa, przedstawiająca osiągnięcia i koleje losów niemieckich „kulturtraegerów” na ziemach położonych na wschód od Odry i Nysy oraz na południu Europy. Jej otwarcia, jak pisze poświęcony problemom przesiedleńczym biuletyn socjaldemokratyczny, dokonał znany ze swoich antypolskich wystąpień minister rządu krajowego Nadrenii — Westfalii, Werner Figgien, uchodzący za patrona odwetowych grup i organizacji w NRF.

Jego inauguracyjne przemówienie zawierało znane rewizjonistyczne postulaty pod adresem Polski dotyczące odzyskania przez nas ziem. (PAP)



Na zdjęciu: podczas rozmów, od lewej: minister spraw zagranicznych Francji — C. de Murville, prezydent de Gaulle, od prawej E. Ochab, J. Cyrankiewicz, W. Trąmpczyński.

CAF — Telefoto — Czarnogórski

Nowy incydent w strefie Kanału Sueskiego

Do nowego incydentu doszło w strefie Kanału Sueskiego. W nocy z 6 na 7 bm. artyleria izraelska i karabiny maszynowe otworzyły ogień na pozycje wojsk ZRA w rejonie Ismailii i Ferdanu.

Jak donosi agencja MEN powołując się na oświadczenie oficjalnego rzecznika dowództwa sił zbrojnych ZRA, wojska egipskie odpowiedziały ogniem i zmusiły artylerię nieprzyjaciela do zaprzestania ostrzeliwań.

W czwartek rano oddziały izraelskie ponownie ostrzeliwały z dział i karabinów maszynowych w ciągu 15 minut rejon Ismailii. Pięć osób spośród ludności cywilnej zostało rannych.

Stały przedstawiciel ZRA w ONZ Mohammed El-Kuni w liście do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa poinformował w środę o szczegółach

brutalnego pogwałcenia przez Izrael w dniu 4 września rezolucji Rady w sprawie przerwania ognia.

Trzy niewielkie izraelskie okręty wojenne: dwie motorówki i holownik, usiłowały przemocą wtargnąć do Kanału Sueskiego od strony Suez. Nie zwracając uwagi na ostrzeżenia władz ZRA okręty posuwały się naprzód i równocześnie otworzyły ogień na pozycje wojsk ZRA w porcie Tewfik. Wojska ZRA odpowiedziały ogniem na tę prowokację izraelską — stwierdza list.

Artyleria izraelska ostrzelała Suez. W wyniku nieludzkiego ostrzeliwania przez wojska izraelskie skupisk ludzkich 72 mieszkańców zostało zabitych, 161 rannych. 30 gmachów, w tym 2 szpitale, zostało zniszczonych. Ponadto zatopiony statek grecki, pogłębiarka należąca do administracji Kanału Sueskiego oraz został uszkodzony statek indyjski.

Napaść Izraela demaskuje agresywne zamiary władz izraelskich i stanowi jaskrawe pogwałcenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie przerwania ognia — głosi list. (PAP)

Prowokacja wobec Kambodży

W nocy z 2 na 3 września br. oddział żołnierzy amerykańskich i południowowietnamskich wdarł się na terytorium Kambodży na odległość mniej więcej 1 kilometra.

Oddział ten zaatakował pograniczny posterunek kambodżański w prowincji Takeo. W wyniku tej napaści dwaj Kambodżanzy zostali zabici, a 6 rannych. (PAP)



Przed Świętem Kolejarza

Okręgowa akademія w Zbąszynku

Wczoraj w Zbąszynku odbyła się okręgowa akademія z okazji przypadającego 10 bm. Dnia Kolejarza. Obok licznie zgromadzonych przedstawicieli kolejarzy, udział w uroczystości wzięli: sekretarze Komitetów Wojewódzkich Poznania i Zielonej Góry: — Jerzy Gawrysiak i Władysław Zaręba. Obecni byli również przedstawiciele — Ministerstwa Komunikacji oraz prezydów WRN Poznania i Zielonej Góry.

W wygłoszonym na wstępie przemówieniu dyrektor DOKP — inż. E. Rejek, podkreślił dobre wyniki, osiągnięte przez kolejarzy okręgu poznańskiego we współzawodnictwie międzydyrekcyjnym. Świadczy o tym m.in. zajęcie pierwszego miejsca w skali krajowej w tegorocznym konkursie „Pasazerskie lato”. Dobre wyniki osiągnięto również w dziedzinie wykonania zadań planowych. Za I półrocze br. aż 7 jednostek poznańskiej dystryktu zajęło czołowe miejsca w skali sieciowej. W osiągnięciach niemałą rolę odegrały również zobowiązania i czynny społeczny.

Wiceminister W. Szablewski również pozytywnie ocenił pracę kolejarzy poznańskiej DOKP.

Z okazji Święta Kolejarzkiego wielu pracowników DOKP otrzymało wczoraj zaszczytne wyróżnienia i nagrody. M.in. 7 osób odznaczono Złotymi Krzyżami Za

ślugi, a 6 — Srebrnymi. Na dzisiejszej centralnej akademii we Wrocławiu, 3 przedstawiciele kolejarzy poznańskich udekorowanych zostaniem Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Są to: Jakub Romaniuk, Maksymilian Maserak i Roman Kolański. (wa)

Przemówienia Wł. Gomułki w edycji książkowej

Na półkach księgarskich ukazał się kolejny tom zawierający przemówienia Władysława Gomułki wygłoszone w okresie lipiec 1964 — grudzień 1966. Wydawcą jest „Książka i Wiedza”. (PAP)

Najważniejsza część programu wizyty de Gaulle'a w Polsce

'Dokończenie ze str. 1

dzi prezydent Francji wprowadził przez Edwarda Ochabę. Charles de Gaulle ubrany jest w czarny luźny garnitur.

Gospodarze zajmują miejsca bliżej okien wychodzących na Park Łazienkowski. Goście — naprzeciwko. Generał de Gaulle mówi, że Pałac Wilanowski, w którym mieszka, bardzo mu się podoba.

Fotoreporterzy gorączkowo robią ostatnie zdjęcia. Rozpoczynają się oficjalne rozmowy.

Trwały one do godz. 12.15. Z Belwederu prezydent Francji powrócił do swojej rezydencji w Wilanowie.

W godzinach południowych pani Yvonne de Gaulle zwi-



Na zdjęciu: pani de Gaulle rozmawia z małym pacjentem. CAF — Telefoto — Langda

dziła Klinikę Rehabilitacyjną Akademii Medycznej w Konstancinie.

W godzinach popołudniowych prezydent Charles de Gaulle udzielił w pałacu Wilanowskim audiencji przedstawicielom polskiego świata techniki.

W czasie kilkunastominutowej audiencji, prezydentowi Francji wręczony został album o życiu i działalności Marii Skłodowskiej-Curie, której setna rocznica urodzin będzie w roku bieżącym obchodzona bardzo uroczysto.

O godz. 14.00 w Hotelu Europej-

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

skim odbyła się konferencja prasowa dyrektora służby prasowej Pałacu Elizejskiego, ministra Perle. Rzecznik oświadczył, że rozmowy w Belwederze trwały ok. 2 godzin. Dotyczyły one najważniejszych elementów polityki międzynarodowej i dwustronnych stosunków polsko-francuskich.

Jak informowaliśmy wczoraj — w pierwszym dniu pobytu prezydenta Francji w Polsce odbyła się uroczystość złożenia wieńca przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Generał de Gaulle wpisał się następnie do księgi pamiątkowej.

ODZNACZENIA

Wieczorem odbyła się w pałacu Rady Ministrów uroczystość dekoracji najwyższymi odznaczeniami państwowymi. Generał de Gaulle i minister Couve de Murville udekorowani zostali Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. To samo odznaczenie Rada Państwa PRL przyznała nieobecnemu w Warszawie premierowi Francji Georgesowi Pompidou.

Następnie Charles de Gaulle udekorował Edwarda Ochabę, Władysława Gomułkę i Józefa Cyrankiewicza najwyższym odznaczeniem Francji — Wielkim Krzyżem Legii Honorowej. Prezydent podkreślił zasługi polskich przywódców i ich oddanie dla kraju, stwierdzając, iż odznaczenie to w ich osobach nadane zostało całemu narodowi polskiemu, którego odwaga i przyjaźń nigdy Francji nie zawiodły.

Wręczając ministrowi Adamowi Rapackiemu Wielki Krzyż Orderu Zasługi prezydent de Gaulle podkreślił osobisty jego wkład w rozwój przyjaźni polsko-francuskiej.

PRZYJĘCIE

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab z małżonką wydal w salach pałacu Rady Ministrów przyjęcie na cześć prezydenta Charles de Gaulle'a i jego małżonki.

W przyjęciu uczestniczyli: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Ignacy Loga-Sowiński, Bolesław Podedworny, Zenon Kliszko, Jan Karol Wende, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Adam Rapacki, Marian Spychalski, członkowie Rady Państwa i Rządu, posłowie na Sejm, generał-lia WP.

W czasie przyjęcia Edward Ochab i Charles de Gaulle wymienili toasty (teksty podajemy oddzielnie).

Niestabnące zainteresowanie

Dokończenie ze str. 1

ki dziennik „Arbetet” i norweski „Arbeiderbladet” w korespondencji własnej z Warszawy donoszą, że droga z lotniska do Pałacu Wilanowskiego była dla de Gaulle'a „drogą triumfalną”.

Prasa NRF śledzi z nieustannym napięciem wizytę gen. de Gaulle'a w Polsce, traktując to wydarzenie jako coś, co w sposób jedyny i niepowtarzalny wzmacnia więzi między państwami. W Warszawie, a więc nie służby polityczne, ale dziennikarze i publicyści, bożski korespondent PAP red. Janusz Roszkowski.

Wypowiedź w tej sprawie dzienniki zachodnio-niemieckie przedstawiają jako „zgodną z przewidywaniami” a także że „znany od dawna poglądom” prezydenta Francji.

Wiele miejsca na łamach prasy zachodnio-niemieckiej, a także w rozmowach w kołach obserwatorów politycznych w stolicy NRF zajmuje wypowiedź kanclerza Kiesingera na łamach paryskiego „Combat”.

Francuzi czytając w środę rano dziennik „Combat” musieli dojść do wniosku, iż kanclerz federalny Kiesinger uczynił krok fatalny dla jego polityki niemieckiej i polityki wschodniej — pisał „Sueddeutsche Zeitung”. Miał on de Gaulle'owi z ręki pod nogi kłode przed jego podróżą do Polski mimo, iż rząd federalny polecił zapewnić równocześnie, że widzi w tej podróży wkład do odprężenia. (PAP)

Zgon kata hitlerowskich zbrodniarzy

W Elon, we wschodniej Anglii, zmarł przeżywszy lat 75 były kat Harry Kirh — informuje „Express Wschodni”.

Kirh, który przez ostatnich 12 lat był właścicielem gospody, wykonał wyrok śmierci wydany przez Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze na głównych hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Jak wiadomo, zostali oni skazani na karę śmierci przez powieszenie.

Za nadesłane nam z okazji

DNIA ENERGETYKA

życzenia — składamy tą drogą

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego w Poznaniu

K7262

Cenimy stanowisko Francji w sprawie niezależności i suwerenności wszystkich krajów

Toast E. Ochaba

PANIE PREZYDENCIE, PANIE I PANOWIE,

Przed kilku godzinami mieliśmy przyjemność witać w Warszawie Pana, Panie Prezydencie, Pańską Małżonkę i towarzyszącą Panu osobę.

Na ulicach Warszawy ludność gorąco i serdecznie przywitała szefa państwa francuskiego.

Ta spontaniczna reakcja była nie tylko objawem starej polskiej gościnności, ale także jeszcze jednym potwierdzeniem tego, jak głębokie są tradycje przyjaźni polsko-francuskiej.

Nie ma chyba potrzeby odwoływać się szerzej do przeszłości i przywołać na pamięć te wszystkie głębokie więzi, które historia i geografia Europy stworzyły między naszymi narodami na przestrzeni wieków. Wystarczy może tylko sięgnąć do okresu najnowszej, gdy tysiące Polaków i Francuzów ginęły na polach bitew, w ruchu oporu czy za drutami obozów koncentracyjnych — stawiając czoło hitlerowskiemu najeźdźcom.

Z doświadczeń tych wyłoniła się dla nas Polaków i — jeśli mi wolno dodać — także dla Francuzów, historyczna prawda o wielowiekowej i ciągłej żywej zbliżności żywotnych interesów narodów, Polski i Francji, o konieczności zbudowania w Europie prawdziwie skutecznego systemu bezpieczeństwa, współpracy i trwałego pokoju. Jesteśmy głęboko przekonani, że w dążeniu do osiągnięcia tego celu Francja i Polska mogą owocnie współdziałać i przyczynić się w sposób istotny do uwolnienia naszego kontynentu od zmory wojen, które nawiedziły go dwukrotnie za życia jednego pokolenia.

Przynależność Polski i Francji do odmiennych systemów polityczno-społecznych jeszcze bardziej podnosi znaczenie tego współdziałania.

Pragnę wyrazić przeświadczenie, że na tle rysujących się między naszymi państwami zbliżności w wielu podstawowych problemach międzynarodowych, odnowione i umocnione przyjaźne stosunki polsko-francuskie mogą odegrać konstruktywną rolę w normalizacji życia Europy, w likwidacji wszystkich pozostałości zimnej wojny.

Podziękuję Europie na prze-

ciwstawnie bloki wojskowe nie uważamy za rzecz konieczną i nieodwracalną. Głównym i niezmiennym celem polityki Polski, podobnie jak wszystkich państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego — jest zbudowanie bezpieczeństwa Europy w oparciu o zasadę pokojowego współistnienia wszystkich państw i zastąpienia przeciwnych bloków przez system zbiorowego bezpieczeństwa.

Polityka Polski zmierza do umocnienia pokoju i odprężenia międzynarodowego, czego naczelnym warunkiem jest nie naruszanie istniejących granic państwowych w Europie oraz uznanie realiów składających się na rzeczywistość Niemiec.

Wiemy, że niezależnie od pewnych różnic w metodach i w ujmowaniu niektórych aspektów tego zagadnienia obecna polityka Francji pod Pańskim, Panie Prezydencie kierownictwem, stawia sobie cele podobne. Cenimy stanowisko Francji w sprawie niezależności i suwerenności wszystkich krajów, przeciw ingerencji w ich sprawy wewnętrzne. Widzimy w tej pozycji ważki wkład w dzieło

Polska - wewnątrz granic które są i pozostaną jej granicami... Toast Ch. de Gaulle'a

PANIE PRZEWODNICZĄCY!

Ileż to wieków upłynęło od czasu, kiedy poznały się naród polski i naród francuski! Ileż wydarzeń, to znaczy nadziei i smutków, sukcesów i porażek, triumfów i nieszczęść przeżyły one w miarę upływu historii! Podobnie, jak dwie odległe od siebie skały, obmywane na przemian lub jednocześnie przez wzburzone fale tego samego oceanu — tak niezłomnie trwają Polska i Francja, zawsze wierne sobie i zdecydowane takimi pozostać. Są one dziś gotowe bardziej przyjaźnie i zdecydowanie niż kiedykolwiek porozumieć się i zespolic.

Niezależnie bowiem od dramatów, jakie w ciągu wieków wstrząsały Europą i w czasie których każdy z nich brał udział w zaciętych walkach, nasze narody nigdy nie walczyły przeciwko sobie. Przeciwnie — często, mimo odległości, która je dzieli i mimo różnorodności warunków, w których się znajdują — były one sojusznikami. A jakże drogo kosztowało je to, że nie zawsze były ze sobą dość ściśle sprzymierzone.

Prawdą jest, że oba narody wbrew wszystkiemu odzyskały teraz pokój, uczestnicząc w tym samym zwycięstwie z tymi samymi sojusznikami. Dzięki temu Francja, decydując w pełni o swych losach, rozwija się nadal aktywnie w dziedzinie gospodarczej i społecznej oraz przyczynia się do zapewnienia postępu i niezależności wszystkich narodów świata, Polska zaś — wewnątrz granic, które są i muszą pozostać jej granicami — zaleczyła swe straszliwe rany, wykorzystala swoje wielkie zasoby, dokonała takich przeobrażeń, że — uwzględniając również rozwój produkcji rolnej — stała się ważną potęgą przemysłową i potwierdza coraz wyraźniej swą osobowość narodową. Jednakże w świecie ciągłych przemian w świecie nadal niebezpiecznym — nie jest raz na zawsze ustalone. My, Polacy i Francuzi, czujemy, że — mimo różnic, które mogą wynikać z okoliczności danej chwili, zwłaszcza jeśli chodzi o nasze ustroje — wszystko nakazuje nam zbliżenie nie tylko, aby uczynić zadość naszym uczuciom, lecz także aby popierać się nawzajem, dzięki jak najbardziej bezpośredniej współpracy.

W jakich dziedzinach? Przede wszystkim jeśli chodzi o wszelkiego rodzaju wymianę między wami i nami. Wydaje mi się, że pod tym względem można i trzeba będzie zrobić jutro znacznie więcej niż dzisiaj. Dotyczy to zarówno gospodarki, kultury, techniki, nauki, jak też wizyt i spotkań przedstawicieli różnych zawodów, samorządów miejskich, szkolnictwa itp.: jakkolwiek zawarte już układy i dokona-

pokoju w Europie i w świecie.

Przejawiając naturalną troskę o losy Europy — Polska śledzi z niepokojem rozwój wydarzeń w Azji południowo-wschodniej, gdzie próby zdominowania woli narodu wietnamskiego do życia w wolności stwarzają coraz groźniejsze niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

Z niepokojem śledzimy sytuację wytworzoną na Bliskim Wschodzie w wyniku agresji przeciw państwom arabskim. W naszym przeświadczeniu — dopóki wojska izraelskie nie zostaną wycofane z okupowanych terytoriów, dopóty będzie trwać napięcie międzynarodowe i związane z tym niebezpieczeństwo dla pokoju.

Doceniamy pozycję Francji i Pana, Panie Prezydencie w tych obydwo, tak ważnych sprawach.

Wznoszę toast za zdrowie Prezydenta Francji, Generała Charles de Gaulle'a!

Za zdrowie jego Dostojnej Małżonki!

Za naszych drogich gości francuskich!

Za siłą i rozwijającą się Francją!

Za rozwój polsko-francuskich stosunków gospodarczych i kulturalnych!

Za polsko-francuską przyjaźń!

Za owocną współpracę na rzecz odprężenia międzynarodowego oraz pokoju w Europie i w świecie!

ne na tym polu postępy są — chcąc, robi się jeszcze więcej, jeśli tylko zechemy, okazując przy tym wolę przewidywania utrzymujących się mitycznych i przedawionych resztek uprzedzeń i nieufności. Czemu jednak przy tym, mając na uwadze przyszłość Polski i przyszłość Francji — nie miałyby one zorganizować swych stosunków politycznych w taki sposób, aby je specjalnie i regularnie harmonizować? Jasne jest bowiem, że odprężenie, następnie porozumienie i wreszcie współpraca między zachodnią, środkową i wschodnią Europą — które mogą dać w wyniku traktatowe uregulowanie wielkiego problemu Niemiec, a przez to wkroczenie całego kontynentu na drogę bezpieczeństwa i jedności, czego nigdy dotychczas nie zasnął — stanowi dla obu naszych narodów wspólny i żywotny interes.

Z drugiej strony konieczność, jak i trudność zachowania i rozwijania istoty obu naszych narodów, ich wpływów i ich potęg — bez względu na ciężar superpotęg światowych — zobowiązuje oba narody do zbliżenia i wzajemnej pomocy. Nie bez znaczenia byłoby nie wątpliwie także, gdyby oba narody uzgodniły swe stanowiska wobec konfliktów, które rozdzierają obecnie świat w Azji południowo-wschodniej i na Bliskim Wschodzie. Na przykład liczne powiązania i możliwości, które łączą Francję z Indochinami i szczególnie rolę odgrywaną tam przez Polskę w zakresie kontroli międzynarodowej mogłyby skłonić oba narody do zespolenia swych wysiłków na rzecz pokoju, jeżeli pewnego dnia nadarzy się taka okazja.

W takim przypadku chodziło by o wspólne działanie w kierunku doprowadzenia do tego, by kolejno położono kres bom bardowianom, walkom, obecności obcych sił zbrojnych na terytorium Wietnamu, a następnie do ustalenia tam politycznego statusu wewnętrznego i zewnętrznego przewidzianego mniej więcej 13 lat temu przez układy

Takie są, Panie Przewodniczący, koncepcje i projekty, jakie tu proponujemy, przybywając na bardzo miłe zaproszenie, które Pan do nas wystosował i wspominając niezmierzając nie ważną i sympatyczną wizytę, jaką złożył u nas w 1965 roku Pan Premier Cyrankiewicz. Dziękując za wspaniałe przyjęcie, które nam zostało, wznoszę toast na cześć Pana Ochabę, Przewodniczącą Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na cześć Pani Ochabowej, której mam zaszczyt złożyć wyrazy głębokiego uszanowania, na cześć Rządu Polskiego, na cześć Polski, w stosunku do której Francja żywi jak zawsze uczucie zaufania i przyjaźni. (PAP)

Miedzy Warszawa, Bonn a Paryżem

Nieproszeni pośrednicy

Cóż może być naturalniejszego, że w programie wizyty prezydenta Republiki Francuskiej w Polsce na jednym z czołowych miejsc figuruje problem niemiecki? Polska i Francja, od wieków sąsiadujące z Niemcami, od wieków stanowiące obiekt „drgania” nie tylko „nach Osten”, ale i „nach Westen”, wielokrotnie zmuszone były podać sobie ręce, by wspólnymi siłami bronić się przed zaborczością wspólnego sąsiada. Jak przypomniał generał de Gaulle w toaście wygłoszonej na przyjęciu w Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, oba nasze państwa nigdy nie walczyły przeciwko sobie, z reguły natomiast były sprzymierzeńcami. Dodajmy: sprzymierzeńcami przeciwko agresywnym Niemcom.

Cóż może być naturalniejszego, że wizyta gen. de Gaulle'a w Warszawie, największe obawy budzi w Bonn — w stolicy państwa, które otwarcie nawiązuje do niechlubnych tradycji Prus, Cesarstwa, Trzeciej Rzeszy, państwa, które z lekcji historii niczego się nie nauczyło i niczego nie zapomniało? Nie dziwi nas więc zjadliwy komentarz prasy zachodnio-niemieckiej, nie dziwi, że dosłownie w przeddzień odjazdu prezydenta Francji do naszego kraju, ambasador NRF w Paryżu, Klaiber, pośpieszył do Pałacu Elizejskiego, a rzecz-

nik rządu Kiesingera, von Hase, uznał za stosowne „przypomnieć się” światowej opinii publicznej.

Ale nawet uwzględniając te wszystkie zrozumiałe skądinąd obiektywne bońskie rewizjonistwo, nie sposób nie dać wyrazu zdziwieniu z powodu rzekomego wywiadu kanclerza Kiesingera dla paryskiego dziennika „Combat”. Pisze, „rzekomego”, gdyż rząd boński usiłował natychmiast zakwestionować autentyczność tego wywiadu — sta nowczo podtrzymywaną przez redakcję — choć przyznał, że myśli, wypowiedziane w wywiadzie, „nie były i nie są kanclerszowi obce”. Co do tego zresztą nigdy wątpliwości nie było, jako że Kiesinger wypowiedział je publicznie, i to na domiar w takim dostojnym gronie, jak na kwietniowym zjeździe przedstawicieli odwetowych „landsmanszaf-tów” w Bonn.

I tak więc szef rządu Niemieckiej Republiki Federalnej uważał za wskazane powiedzieć, że „Niemcy w ciągu wieków stanowiły pomost między Europą zachodnią i Europą wschodnią”, a następnie łaskawie dodał, że „chęt nie wypełniać będziemy nadal tę misję, nawet w naszej epoce”. Nie trzeba być znawcą nowożytnej historii europejskiej, by zdać sobie sprawę, że o roli Niemców, jako „pomostu” między obu częściami naszego kontynentu mówić można jedynie w takim kontekście, w jakim pre-

zydent de Gaulle wspominał o tradycyjnym przymierzu między Polską a Francją. Rola Niemiec w tym wypadku jednak da się porównać nie do „pomostu”, a raczej chyba tylko do katalizatora, czynnika, zmuszającego do zbliżenia między sąsiadami Niemiec, zagrożonymi przez ich ekspansywność.

Trudno natomiast pojąć — jak kanclerz Kiesinger wyobraża sobie tę „misję nawet w naszej epoce”. Pomijamy już, że w Europie istnieją o bok siebie dwa państwa niemieckie, a z jednym z nich łączą nas stosunki przyjaźni i dobrosąsiedztwa. Gdy ktoś — jak Herr Kiesinger — udaje, że o tym, elementarnym fakcie nie pamięta, nie może odegrać na arenie europejskiej żadnej roli, nie mówiąc już o roli „pomostu”, czy o „misji”.

Skoro już mowa o „misji”: na terenie Berlina zachodniego, a więc poza terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej, ale z inicjatywą rządu bońskiego i w obecności jego, oficjalnego przedstawiciela, otwarto przed paroma dniami wystawę, ilustrującą „misję cywilizacyjną” Niemców na wschodzie Europy: W Polsce istnieje już podobna wystawa, mieści się ona na terenie dawnego obozu zagłady w Oświęcimiu i stanowi jeden z celów wizyty prezydenta de Gaulle'a. Nasz doświadczonego gość, który zresztą jest wspaniałym gościem, znającym doświadczenia, zna niebezpieczeństwo niemieckie go imperializmu, będzie miał

— 76 —

Wrześniowy zeszyt miesięcznika teoretycznego i politycznego KC PZPR „Nowe Drogi” poświęcają sprawom gospodarczym. Antoni Radliński przedstawia „Aktualne problemy przemysłu chemicznego”.

Omaria pomyślny start chemii do bieżącej pięciolatki, programowanie rozwoju, eksperymentalny system zarządzania, zjednoczenie, projektowanie inwestycji i ich niezadawalające wykonawstwo, dostawy aparatury i urządzeń, obniżkę kosztów produkcji, sprawy nowych uruchomień i zaplecza naukowo-badawczego.

Józef Olszewski publikuje artykuł „Baza paliwowo-energetyczna — W sprawie kierunków dalszego rozwoju”.

Na tle sytuacji światowej (na pierwsze miejsce wysuwają się ropa i gaz ziemny, maleje udział węgla) autor przedstawia specyfikę sytuacji w Polsce (koszty własne wydobycia węgla są u nas 2-3 razy niższe niż w innych krajach europejskich a przy tym nie mamy dotychczas dostatecznych zasobów ropy). W tych warunkach uzasadniony jest dalszy rozwój wydobywania węgla, zwłaszcza koksującego, przy jednoczesnym zwiększeniu eksploatacji gazu ziemnego i kontynuowaniu prac zmierzających do odkrycia „wielkiej ropy”.

Andrzej Romanow — w dziale „Problemy i dyskusje” — pisze o perspektywach rozwoju kółek rolniczych, zastanawiając się nad ich koncepcjami modelowymi.

W dyskusjach prowadzonych na ten temat autor dostrzega 3 warianty: pierwszy polegałby na rozwoju indywidualnych gospodarstw chłopskich w kierunku przybierania przez nie samodzielnych przedsięwzięć rolniczych, wobec których kółka rolnicze spełniałyby rolę usługową; według drugiego kółka planowałyby produkcję dla całej wsi i zbiorowo zawierająby między wsią i GS umowy dotyczące produkcji i zaopatrzenia wsi; według trzeciego wariantu kółko rolnicze spełniałoby podobną rolę jak w drugim, ale ponadto przejmowałoby grunt od tych rolników, którzy nie chcą lub nie mogą uprawiać ziemi indywidualnie — w związku z tym kółko byłoby jednocześnie także przedsiębiorstwem prowadzącym gospodarstwo rolne.

Z. Ł. na podstawie publikacji GUS informuje o użytkowaniu gruntów, powierzchni zasiewów i zwierząt gospodarskich w 1966 r. oraz o państwowych gospodarstwach rolnych w roku gospodarczym 1965/66.

„Samorząd robotniczy — Kilka refleksji” — to tytuł opracowania A. Owieczki St. Wierszpiły, oparte o badania zainicjowane przez WSNS. Autorzy zwracają uwagę na to, że samorząd jest w naszych warunkach instytucją mającą na celu jednocześnie zapewnienie załogom udziału w zarządzaniu, co mogłoby w zasadzie realizować wąski aktyw pomocniczo-doradczy i jest zarazem szkołą odpowiedzialności załóg za go spodarkę zakładów, co może być spełnione jedynie przy masowym uczestnictwie załóg.

„O problemach moralnych naszego społeczeństwa” pisze Mieczysław Michalik, polemizując ze stereotypami myślowymi głoszącymi, że w naszym społeczeństwie panuje rzekomo znieczulica moralna i obojętność na zło moralne.

Sprawy międzynarodowe są tematem dwóch artykułów: Henryk Zdanowski w publikacji „Biali muszą się uczylić” pisze o problemie murzyńskim w USA; Zdzisław M. Ruracz przedstawia ekspansję kapitału USA.

Sprawy kultury. Jerzy Adamski — w dziale „Problemy i dyskusje” — zajmuje się sporem o związek literatury z teatrem i filmem. R. Sz. pisze o minionym sezonie teatralnym, K. K. — o krakowskiej konferencji międzynarodowej na temat upowszechniania filmów krótkometrażowych.

W prowadzonym od początku tego roku dziale „W 50 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” tym razem Jerzy Kleer kreśli „Rzecz o azjatyckich republikach radzieckich”.

Ponadto — dział „Recenzje i bibliografia”. (tk)

Po uwieszeniu współtwórcy „Greka Zorby”

Piewca greckiego ruchu oporu

W światowej opinii publicznej Mikis Theodorakis znany jest przede wszystkim jako kompozytor, odnowiciel greckiej pieśni ludowej, twórca wspaniałej muzyki do filmu „Grek Zorba”. Społeczeństwu greckiemu jest on znany także jako nieustraszonego działacza politycznego, jednego z przywódców lewicy, założyciel i dusza postępowej organizacji młodzieżowej imienia Lambrakisa. Takie połączenie dwóch, wydawałoby się zupełnie odmiennych pasji, nie jest zresztą w Grecji niczym nadzwyczajnym; tamtejsza muzyka ludowa zawsze związana była ściśle z walką wyzwolenia, z zrzuceniem tureckiego jarzma, pieśń była orężem w walce o niepodległość. Nieprzypadkowo najbardziej znana proklamacja prekursora greckiej wojny narodowej, Rigasa, rozpowszechniona została przed 150 z górą laty w postaci płomiennej pieśni wyzwolenia...

Nadeszła ostatnio wiadomość o aresztowaniu Theodorakisa przez dyktatorski reżim wojskowy w Atenach — podobnie jak uprzednie doniesienia o aresztowaniach każdego, w czym posiadaniu znalazła się choć tylko jedna płyta z utworami tego najpopularniejszego z greckich kompozytorów współczesnych — stała się okazją do przypomnienia sylwetki tego wielkiego syna narodu greckiego. Mikis Theodorakis urodził się w 1925 roku na wyspie Chios. Po ojcu, Kretonczyku, odziedziczył pasję bojownika o wolność ojczyzny, po matce, pochodzącej z Azji Mniejszej — talent muzyczny. Obie te cechy zespoliły się w nim nierozdzielnie.

Już jako młody chłopak brał udział w walce zbrojnej przeciwko hitlerowskiemu okupantowi w szeregach jednej z partyzanckich dywizji postępowego ruchu wyzwolenia EAM, a w latach powojennych aktywnie uczestniczył w oporze przeciwko narzuconemu Grecji ustrojowi monarchofaszyzmu. Parokrotnie padł ofiarą policyjnych represji i wreszcie zmuszony był uciec z kraju. W czas studiów muzycznych w Paryżu konsekwentnie nawiązywał do tradycji greckiej muzyki ludowej, tworząc czerpał z bogatej skarbnicy folkloru swej ojczyzny. Rosnąca popularność kompozytora zawsze wiązała z postępową działalnością polityczną, nie przerywając jej także wówczas, gdy wład

cy z Aten, pod naciskiem opinii publicznej, zmuszeni byli zezwolić mu na powrót do kraju.

W wyborach parlamentarnych w lutym 1964 Theodorakis wystawił swoją kandydaturę z listy lewicowej partii EDA, wokół której zgrupowali się także działacze zdelegalizowanej partii komunistycznej. W wyborach tych, które dały bezwzględnie większość centrowej partii Papandreu i przyniosły spektakularną porażkę rządzącej od tej pory prawicy (ERE), Theodorakis wybrany został deputowanym z robotniczego portu Pireus koło Aten. Jego płomienne wystąpienia w parlamencie zyskały mu ogromną popularność w całym kraju, gdzie ze względu na wzrost nazywano go „wielkim Theodorakisem”.

Gdy na wiosnę 1963 roku skrytobójczo zamordowany został — na rozkaz ówczesnego reakcyjnego premiera Karamanlisa i ponoć z poduszczenia królowej-matki Fryderyki, niegdyś członkini „Hitler-Jugend” — postępowy deputowany Grigoris Lambrakis, Theodorakis rzucił hasło utworzenia masowej organizacji młodzieżowej, niosącej imię ofiary faszyzowskiego terroru. On sam stanął na jej czele, osobiście prowadził początkowo zakazane przez policję „marsze pokoju” z Maratonu do Aten, niestrudzenie uprawiał agitację w miastach i wsiach. W przeddzień ostatniego generalnego puczu w Grecji było już ponad 200 tysięcy „lambrakidesów” — mimo że sam król Konstantyn od kilku lat żądał od kolejnych rządów wydania zakazu działalności tej organizacji, będącej solą w oku greckiej reakcji. Postulat ten spełniony został dopiero po przewrocie wojskowym, kiedy „Młodzież Lambrakisa” podzieliła los wszystkich postępowych organizacji politycznych i młodzieżowych.

Mikis Theodorakis po raz ostatni wystąpił publicznie trzy dni przed zamachem stanu, kiedy to osobiście dyrygował w Pireusie prawymonarchistycznym oratorium „Axion esti”. Jednakże już w czasie prawosławnych świąt wielkanocnych z nielegalnie działającej radiostacji ruchu oporu rozległ się jego głos, nawołujący do walki z dyktaturą: „Dla nas — po wiedział — nie istnieje nic, prócz wspólnego celu uwolnienia Grecji

od hańby tyranii”. Wkrótce po tym z rąk do rąk krążyć zaczęła własnoręcznie przez niego napisana odezwa wzywająca do zespolenia wszystkich sił w walce z rządzącą terrorem soldateską. Według krążących pogłosek, wszedł on — jako przedstawiciel „Młodzieży Lambrakisa” — do kierownictwa utworzonego w podziemiu „Patriotycznego Frontu Antydyktatorskiego” (PAM), który zmów sięgnął do doświadczeń narodowego frontu walki z hitlerowskim okupantem, by mobilizować całe społeczeństwo do walki z dyktaturą.

Theodorakis miał nieraz możliwość udania się na emigrację, jednakże odrzucał ją stanowczo, postanawiając pozostać z narodem greckim. Z tym większym bólem opinia publiczna przyjęła wiadomość, że wpadł w ręce siepaczy. Jednakże jego działalność nie poszła na marne — każdy dzień przynosi doniesienia o rozszerzaniu nielegalnej działalności „Młodzieży Lambrakisa” i innych organizacji wchodzących w skład „Frontu Patriotycznego”. Walka narodu greckiego przeciwko dyktaturze nabiera rozmachu i budzi nadzieję, że w niedalekiej przyszłości przywróci wolność zarówno Mikisowi Theodorakisowi, jak i tysiącom innych więźniów politycznych, torturowanych na wyspie Jaros i w pozostałych obozach koncentracyjnych. A wtedy w Atenach ponownie rozlegnie się triumfalny taniec Greka Zorby — sirtaki. (t.s.)

Śródmieście Kalisza

Fragment ul. Śródmiejskiej w Kaliszu, przebiegający przez jeden z licznych mostów miejskich, przetrzynanych nad asynkowskimi „kanalami Prosną”. Narożny gmach, to budynek Banku Rolnego, zbudowany w stylu neoklasycystycznym. (mat)

Fot. — bb



Wystawa odznak turystycznych

W związku z Międzynarodowym Rokiem Turystyki otwarta została w czwartek we wrocławskim klubie PTTK pierwsza tego rodzaju w Polsce — wystawa odznak, znaczków i plakietek turystycznych.

Na wystawie zgromadzono ok. tysiąca eksponatów pocho-

dzących ze zbiorów Wrocławskiego Muzeum Medalierstwa oraz ze zbiorów prywatnych. Jednym z najciekawszych eksponatów jest znaczek Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z roku 1874 oraz pierwsze tzw. „blachy przewodników tatrzańskich”. (PAP)

Do utworzenia solidnej materialno-technicznej bazy zrzeszonej gospodarki rolnej w Bułgarii w znacznej mierze przyczynił się szybki rozwój przemysłu. Obecnie spółdzielnie produkcyjne i PGR dysponują 70 000 traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), 12 000 kombajnów oraz wieloma innymi maszynami rolniczymi. Rozwój przemysłu chemicznego zapewnia ponadto coraz większe ilości nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. W ubiegłym roku np. zapewniono rolnictwu po 75 kg nawozów sztucznych w czystym składniku na 1 hektar. Na uwagę zasługuje też fakt, że obecnie nawadnia się już 20 proc. ziemi uprawnej.

Rozbudowana baza materialno-techniczna stanowi realną przesłankę dla systematycznego wzrostu produkcji rolnej. W niektórych dziedzinach Bułgaria wyprzedziła nawet szereg innych krajów o dobrze rozwiniętym rolnictwie. W eksporcie winogron i pomidorów Bułgaria zajmuje np. pierwsze miejsce w Europie, wyprzedzając Włochy. Pierwsze miejsce w świecie zajęła Bułgaria w produkcji tytoniu i papryki, w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Coraz częściej przybywają do Bułgarii specjalne delegacje, badające jej osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa.

Szczególnie widoczne były sukcesy gospodarki rolnej w 1966 roku. Ogół-

na produkcja rolna zwiększyła się o 15 proc. w porównaniu z 1965 r. (najwyższy procent wzrostu w historii rolnictwa Bułgarii). Dla wielu kultur średnie plony były rekordowe. Tak np. pszenicy zebrano średnio po 27,8 q z ha, kukurydzy (ziarna) — średnio po 36,8 q z ha. Największy jest wzrost średnich plonów buraków. Zebrano mianowicie średnio po 392 q czyli dwa razy więcej niż w 1965 r. Rekordowe były zbiory bawełny, sio-

Każda spółdzielnia produkcyjna i PGR posiada wysoko wykwalifikowanych specjalistów i kierowana jest przez doświadczoną kadry. Dzięki temu procesy produkcyjne oparto na naukowych podstawach. Otwarta została również droga do postępu technicznego. Tak np. do uprawy wprawiono nowe, wydajne odmiany pszenicy, kukurydzy, słonecznika oraz szeregu innych roślin. Również w hodowli upowszechniono wydaj-

Perspektywy rozwoju rolnictwa w Bułgarii

necznika oraz niektórych innych kultur. Dzięki tym sukcesom Bułgaria zdołała w ubiegłym roku rozwiązać problem zbożowy, mimo, że obszary zasiane pszenicą zostały zmniejszone w ciągu ostatnich lat o 30 procent, na korzyść pasz, kultur technicznych, warzyw i zasadzeń trwałych. Wraz ze wzrostem produkcji kukurydzy, i jęczmienia można też było w krótkim czasie rozwiązać problem paszowy. To z kolei umożliwiło szybki wzrost produkcji zwierząt gospodarskich.

niejsze, lepsze rasy zwierząt. Dzięki szerokiej sieci instytutów naukowo-badawczych oraz stacji doświadczalnych, wzorowym gospodarstwom pokazowym i bazom produkcyjnym Akademii Nauk Rolniczych rozwiązuje w przyspieszonym tempie wiele zagadnień praktycznych na poziomie światowym.

Perspektywy dalszego rozwoju gospodarki rolnej w Bułgarii odzwierciedla plan generalny rozwoju do 1980 roku, a do 1970 roku — plan pięcioletni. Stworzone zostały już

warunki do stopniowego wdrażania metod przemysłowych w produkcji podstawowych kultur rolniczych i hodowli. W latach pięciolatki zastępuje się je przy hodowli drobiu i trzody chlewnej. Ukończy się cykl całkowitej mechanizacji przy produkcji kultur zbożowych, znacznie wzrośnie park maszynowo-tractorowy.

Do 1970 r. gospodarka rolna otrzymała jeszcze 35 600 traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), przeszło 11 000 kombajnów, prawie 23 000 przyczep towarowych oraz wiele innych maszyn rolniczych. Obszary nawadniane obejmą 20 procent ziemi uprawnej. W następnych latach zostanie rozwiązany racjonalnie problem zapewnienia dostatecznej ilości wysoko jakościowej paszy dla hodowli. Przewiduje się, że do końca 1970 roku produkcja pasz zbożowych wzrośnie 1,7 razy, a pasz sojowych — 2-krotnie. Wraz ze wzrostem przemysłu paszowego zwiększy się przeszło dwukrotnie produkcja mieszanek paszowych.

W rezultacie w latach piątej pięciolatki średnia produkcja roczna gospodarki rolnej wzrośnie o przeszło 30 procent w porównaniu z produkcją czwartej pięciolatki.

ŁOZAN WYŁCZEW

Paragraf i życie

Gdy zwolnienie jest szykaną

Przy rozwiązywaniu umowy o pracę z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia, pracodawca nie ma — zgodnie z obowiązującymi przepisami — obowiązku podawania pracownikowi przyczyn wypowiedzenia. Chyba, że wchodziłyby w grę okoliczności szczególne, takie, jak: ochrona pracowników pełniących niektóre funkcje społeczne, inwalidów wojennych lub wojсковых, jedynych żywicieli itd...

Ale Antonina B. nie pełniła funkcji społecznych, nie była inwalidką, ani jedynym żywicielem. A pracowała jako referentka w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium MRN. Toteż sąd powiatowy uznał, że wręczenie jej wypowiedzenia pracy z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia, jest zgodne z prawem i oddalił jej roszczenie o odszkodowanie. Wyrok nie zatwierdził Sąd Wojewódzki, mimo iż Antonina B. twierdziła w skardze rewizyjnej, że przyczyną jej zwolnienia była zemsta za dokonane przez nią zawiadomienie władz o machinacjach w Wydziale Zdrowia, popełnianych przy sporządzaniu list płac. Bo pracodawca może przecież wymówić pracownikowi pracę bez podania powodów. Byłoby zachować ustawowy okres wypowiedzenia...

Sprawą Antoniny B. zainteresował się jednak Minister Sprawiedliwości i wniosł, już po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Wojewódzkiego — rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego.

Podstawą tej rewizji jest generalne stwierdzenie, że w żadnym wypadku nie można czynić ze swego prawa takiego użytku, który by naruszał

zasady współżycia społecznego w państwie ludowym. Wydział Zdrowia miał formalnie rzecz biorąc, prawo wypowiedzieć pracę Antoninie B. Ale jeżeli wypowiedzenie to było rzeczywiście „karą” za ujawnienie machinacji na listach płac — to czy nie stanowiłoby to a społecznego użytku z przyszłego guzającego wydziałowi prawa?

Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję nadzwyczajną Ministra Sprawiedliwości w sprawie Antoniny B. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, którego celem powinno być zbadanie, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy dokonaniem przez Antoninę B. zawiadomieniem władz o nadużyciach w Wydziale Zdrowia, a zwolnieniem jej z pracy. Istnienie takiego związku, dowodziłoby bezprawności — zwolnienia Antoniny B. z pracy.

Bo orzeczenie Sądu Najwyższego w jej sprawie zawiera zasadę ogólną stwierdzającą, że polityka kadrowa uspołecznionych zakładów pracy powinna być oceniana nie tylko co do jej zgodności z przepisami prawa, ale również przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. A gdyby zwolnienie Antoniny B. stanowiło szykanę za „niewygodne” dla instytucji zawiadomienie władz o nadużyciach, to taka decyzja, choć formalnie dokonana, w zgodzie z przepisami, musiałaby się spotkać z uzasadnioną dezaprobatą społeczeństwa. I to właśnie decydowałoby o jej bezprawności.

(III PRN 63/66 z 17 X 1966
OSF — IC 6/67)

JAN WOLSKI

O puchary „Głosu” i AW

Atrakcyjnie zapowiadają się niedzielne międzynarodowe wyścigi kartingowe

Wśród zagranicznych kierowców jest popularny Amlacher

Również przed rokiem, po raz ostatni, mieliśmy okazję oglądać ciekawą imprezę kartingową, którą każdorazowo w Poznaniu są międzynarodowe wyścigi o puchary Automobiklubu Wielkopolskiego i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Tym razem, już w najbliższą niedzielę, zobaczymy na połańskim torze aktualnie najlepszych kierowców z NRD oraz starych znajomych z Austrii.

Wczoraj do organizatora imprezy AW wpłynęły depesze potwierdzające przyjazd na połańskie wyścigi trzech kierowców z NRD. Jedno z nazwisk jest nam doskonale znane. Kierowca Prochaska zdobył w ubiegłym roku puchar AW dla najlepszego zawodnika. Ponadto przyjadą do Poznania Barbara i Schorten. Równocześnie przyszła depesza z Wiednia, w której Erwin Amlacher — ulubieniec połańskich kibiców kartingowych zawiadamia o swoim przy-

jeździe wraz z Walterem Dirchem. Bogata jest także lista kierowców krajowych gdyż niedzielne wyścigi będą równocześnie eliminacją do kartingowych mistrzostw Polski. Nadeszły więc zgłoszenia z najbliższych ośrodków kartingowych: Radomia, Warszawy, Bydgoszczy, Zielonej Góry, Wrześni. Wśród zgłoszonych jest również jedna kobieta Irena Nowak z Nowego Sącza, która startować będzie w klasie sportowej.

Program wyścigów przewiduje biegi eliminacyjne (po 12 okrążeniach) i finałowe oraz pucharowy (po 20 okrążeniach).

Jak zwykle wyścigi odbywać się będą przy al. Reymonta, obok Areny. Start do pierwszego biegu wyznaczono na godzinę 15. Otwarcie zawodów i defilada o godz. 14.30. (d)

Dzisiaj start!

70 bokserów zgłoszonych do mistrzostw okręgu

W sali Olimpii przy ul. Świerczewskiego rozpoczynają się dzisiaj indywidualne bokerskie mistrzostwa okręgu poznańskiego w kategorii seniorów. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia 70 zawodników z 5 najsilniejszych klubów. Wśród zgłoszonych brak jedynie reprezentantów gnieźnieńskiej Stelli, leszczyńskiej Polonii i Ostrowi. Zawodnicy tego ostatniego klubu przebywają na obozie w Kołobrzegu i z tego powodu nie wezmą prawdopodobnie udziału w mistrzostwach. Szkoda, albowiem w jego szeregach jest kilku utalentowanych pięściarzy potencjalnych kandydatów do reprezentacji okręgu, która ustaloną będzie na podstawie mistrzostw.

Najliczniej reprezentowaną będzie w mistrzostwach Olimpia (21 zawodników) a z klubów terenowych Sokół Piła (20 zawodników). Mistrzostwa rozpoczynają się dzisiaj o godz. 18. Jutro początek walk o tej samej godzinie, a w niedzielę finały o godz. 11. (b)

Kadra - ŁKS 5:2

Przygotowujący się do meczu z Francją piłkarze kadry narodowej rozegrali sparingowy mecz w Łodzi, zwyciężając ŁKS 5:2 (2:2).

Mecz rozpoczęły oba zespoły w ostrych tempach. Już w drugiej minucie Sadek oddał strzał w górny róg i Wilczyński wyjął piłkę z siatki. W dwie minuty potem na stopie kontratak ŁKS-u centra Nowaka z prawej flanki i Stachura głową strzela wyrównując na 1:1. Produkcję dla ŁKS-u zdobył Szefer, który ostrym strzałem z ukosa zmusił Kostkę do kapitulacji. W trzy minuty potem padło wyrównanie ze strzału Lubanickiego. Po przerwie tempo słabnie. Piłkarze wyczerpał upał. Wykorzystują to kadrowcy i strzelają kolejne trzy bramki.

Kadrowcy nie zachwyli. Lubanicki i Szotkiński bez formy. Sadek z wyjątkiem dwóch potężnych strzałów, z których padły bramki, nie pokazał nic nadzwyczajnego. Najlepiej zagrali Gmoch w obronie, Blichy w pomocy i Gadocha na skrzydle. W sumie mecz nie był ciekawym widowiskiem. (o-za)

Piłkarski puchar „Trybuny Robotniczej”

Z okazji święta „Trybuny Robotniczej” zorganizowany został turniej piłkarski z udziałem 8 zespołów 1-ligowych o puchar przechodni redakcji.

W spotkaniach ćwierćfinałowych padły następujące wyniki: GKS po konacie Wisły 1:0 (1:0), a Zagłębie przegrało z Szombierkami 2:4 (0:2). Ruch wygrał z Odrą 4:0 (2:0) a Górnik zremisował z Polonią 2:2 (1:0). W piątek rozegrane zostaną półfinały. (o-za)

W związku z turniejem odwoła ne zostały wyznaczone terminy spotkań pierwszoligowe: Odra (Opole) — Szombierki, Ruch (Chorzów) — Zagłębie (Sosnowiec), Polonia (Bytom) — GKS (Katowice) i Górnik (Zabrze) — Śląsk (Wrocław). (o-za)

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Wytwórcze Główników „Tonsil” we Wrześni, ul. Daszyńskiego 2/3 zatrudnią zaraz:
— REWIDENTA w Dziale Finansowo-Księgowym,
— KIEROWNIKA Sekcji Materiałowej w Dziale Finansowo-Księgowym.
Wymagane wykształcenie przynajmniej średnie ekonomiczne i kilkuletnia praktyka w dziale finansowo-księgowym, możliwie na kierowniczym stanowisku.
Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy dla przemysłu metalowego do omówienia na miejscu. Jest możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego w Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej.
Oferty wraz z kwestionariuszem osobowym kierować pod adresem Zakładu. W7076

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Ocieszynie p-ta i pow. Oborniki Wlkp., poszukuje
— TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami do prowadzenia brygady remontowo-budowlanej.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Stacja kolejowa Wargowo. Przystanek autobusowy na miejscu. 6563woj.

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW, ŚLUSARZY, TOKARZY oraz ROBOTNIKÓW na przyrządzenie do zawodu, każda ilość — zatrudni zaraz Jarociński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie Wlkp., ul. Wojska Polskiego 34.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. W6956

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie, ul. Średzka 2 przyjmuje zaraz
— DWÓCH WYKWALIFIKOWANYCH MASARZY.
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp., ul. Średzka 2. W7248

Miejska Pralnia i Farbiarnia „Barwa” w Mosinie, ul. Farbiarska 3 zatrudni
— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO posiadającego wykształcenie średnie ekonomiczne oraz 8 lat praktyki.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Mosinie, ul. Farbiarska 3 od godz. 7-15. K7267

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników:

— KANDYDATÓW NA MOTOROWYCH — kobiety z wykształceniem podstawowym i mających ukończonych 20 lat życia,
— KIEROWCÓW z I i II starą kategorią prawa jazdy na autobusy,
— ROBOTNIKÓW do prac torowych,
— TOKARZY,
— KOWALI.

Wynagrodzenie miesięczne w/g nowej siatki płac. Dla zamieszkałych zapewniaamy zakwaterowanie, przy tym posiadamy przepiaskową stołówkę. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32. K6843

Praca

Potrzebna pomoc domowa, chętnie pozamiejszcowa. Kościelna 22 m. 2. 5869g

2 uczniów przyjmie warsztat ślusarsko-mechaniczny. Poznań, ul. Woźna 18, tel. 53288. 5894g

Pomoc domowa dochodząca względnie na stałe potrzebna. Zabikowo, Kościuszki 9. Dojazd z Dębca, autobusem 53. Zgłoszenia po godz. 17. 5818g

Potrzebna pomoc domowa do pięcioletniego dziecka. Nowowiejskiego 43 m. 9. 6790g

Uczniów i czeladników malarskich, przyjmie. Fr. Tunder, Szamotulska 10a, tel. 671-459. 5593g

Potrzebny uczeń zamieszkały z mieszkaniem na miejscu, do warsztatu wod-kan., gaz, c. o. Poznań, Rynek Jeżycki 3. 5800g

Potrzebna — kulturalna, zdrowa, ładnego charakteru panienka, lat 17-20 z prowincji, do dwóch dziewczynek i lekkich prac w domu lekarza. Praca dobrze płatna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5584g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Przyjmę uczniów zawodu malarskim. Rolna 50 m. 7. 5629g

Krawcowa do szycia konfekcji potrzebna zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5673g.

Uczniów do zawodu instalatorskiego i centralnego ogrzewania (mogą być z prowincji) przyjmie warsztat. Kościuszki 8 m. 13 w Poznaniu. 5893g

Nauka

Korespondencyjne lekcje języków obcych — Warszawa 1, skrytka 68. K7081

Niemieckiego najnowszą metodą uczyć indywidualnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5636g.

Sprzedaż

Wytaczkę do cylindrów z oprzyrządowaniem — sprzedam. Polica k. Szczecina, ul. Wojska Polskiego 60/1. K7105

Maszynę do pisania Erika, fabrycznie nową sprzedam. Tel. 651-84. 6506g

Przejdźmy Mińskiej-Narodowej w Sandomierzu zatrudni zaraz do prac przy zabezpieczeniu Starego Miasta:

— 2 INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW
— 1 INŻYNIERA po budownictwie lądowym
— 1 INŻYNIERA SANITARNEGO
— 1 INŻYNIERA KOMUNIKACJI ze specjalizacją drogową
— 1 TECHNIKA budownictwa ogólnego —
wszyscy winni mieć uprawnienia budowlane, oraz
— 2 EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym i trzyletnią praktyką, lub średnim wykształceniem ekonomicznym i 10-letnią praktyką.
Praca unikalna.
Mieszkania zapewnione na zasadach ogólnie przyjętych. W7137

Przetargi

Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny — Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 174/176 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki Warszawa Pick-up.
Cena wywoławcza 27.500,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 29 września 1967 roku o godz. 12 w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 174/176, gdzie również można oglądać w w. samochod w godz. 10 do 15.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do dnia 28. 9. 1967 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Oddziału PHM w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 174/176 w godz. od 11.30 do 13.30.

Warunki uczestnictwa w przetargu ograniczonym ogłoszone są w Monitorze Polskim nr 4/68 poz. 32. Zastrzegam się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny. K7082

Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni w Poznaniu, ul. Alfreda Bema 10 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

DEMONTAŻU I MONTAŻU instalacji elektrycznych siły i światła w Palmiarni, Park im. Kasprzaka w Poznaniu.

Termin wykonania robót — do dnia 28 lutego 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Roboty mają być wykonane z materiałów własnych oferenta, przy czym Zarząd w razie potrzeby udzieli pomocy w przydziale przewodów elektrycznych.

Oferty z podaniem podstawy stosowania cen, określeniem cen jednostkowych i sumy ogólnej robót oraz oznaczeniem okresu czasu, przez który oferta w całości oferenta należy składać w siedzibie Zarządu osobicie lub pocztą z napisem na kopercie „Oferta na roboty elektryczne” — w terminie 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi o upływie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w siedzibie Zarządu — Dział Zieleni (pokój nr 5) o godz. 9.

Bliższych danych dotyczących w. w. robót udzieli Dział Oświeślenia — ul. Alfreda Bema 3d (barak), telefon 537-54.

Zastrzegam się prawo swobodnego wyboru oferenta lub uznania, że przetarg nie dał wyniku. K7093

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Częstochowie (komfort), na podobne w Kaliszu. Wiadomość: K. S. „Calisia” — Kalisz, ul. Browarna 10. W7137

Kupię niekierujący pokój wylazony, w Poznaniu lub bliskiej okolicy dla samotnej, starszej pani. Zgłoszenia: Poznań, Łódzka 16 m. 11. 5639g

Nieruchomości

Sprzedam dom w Krotoszynie w Ryńku z wolnym mieszkaniem i warsztatem. Informacje: Poznań, ul. Kostrzyńska 2, tel. 744-49 lub Krotoszyński tel. 591 godz. 16-18. 6635g

Sprzedam działkę budowlaną 530 m² na Dębcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5640g.

Kupię parcelę z prawem budowy od 1000 m² — 1500 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5608g.

Zguby

Znaleziono zegarek damski, okolica Polnej. Odebrać tel. 540-72. 6780g

Różne

Wspólnika z gotówką i ewentualnie współpracę na dobry artykuł poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6816g.

Parowe dezynfekcyjne czyszczenie pierza. Kraszewskiego 28. 3707g

Naprawa wiecznych piór, napełnianie długopisów w kolorach. Wielka 13 (podwórce). 5643g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elektoralna 11 — poleca swoje usługi. Informacje o zł. znaskaml. K5553

Panna kulturalna posiada jącą własne mieszkanie, pozna pana z wykształceniem od lat 55-60. Cel matrymonialny. Oferty kierować: Poznań — Urząd Pocztowy 41 PFMZ. 5613g

SPROSTOWANIE

W nekrologu na nazwisko FRANCISZEK RATAJCZAK

zamieszczonym w dniu 6. 9. 67 r. opuszczono słowo „mąż”. Za pomyłkę przepraszamy. 6584gpr.

W dniu 5 sierpnia 1967 r. zmarł tragicznie nasz pracownik

Karol Konieczny

kierownik Grupy Robót

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika oraz szczerego i serdecznego przyjaciela.

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego składają:

DYREKCJA — POP

RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY

DZIELNICOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO-BUDOWL. POZNAŃ - WILDA 6867g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 212 (7329) 8 IX 1967

†
Dnia 5 września 1967 r. zasnął w Bogu, moja ukochana matka, przeżywszy lat 91, śp.
z NOWACKICH

Maria Sempńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

W głębokim smutku strapiiona

CORKA

Dzierżyńskiego 37 m. 10. 6794g

†
Dnia 5 września 1967 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Michał Głuszak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej Junikowskiego.

W smutku pogrążeni

ZONA, CORKA, ZIEĆ,

WNUCZKI I RODZINA

Poznań, ul. Grunwaldzka 85d m. 10. 6773g

†
Dnia 6 września 1967 r. zmarł nasz ukochany i najlepszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

Ludwik Naskręt

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Bluszczonej.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

RODZINA

6771g

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łącz wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-83; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń. Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 511-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach umieszczenia informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-6

W dniu 4 września 1967 r. zginęła tragicznie

Barbara Stawna

sumienna, ceniona pracowniczka i dobra koleżanka.

Rodzinie Zmarłej tą drogą przesyłamy

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI

I ODZIEŻOWYMI W POZNANIU K7253

Dnia 5 września br. zmarł nasz pracownik i kolega

Janusz Kazubowski

Zmarły był cenionym pracownikiem, dobrym i szlachetnym kolegą.

Pamięć o Nim pozostanie w naszych sercach.

Pogrzeb odbędzie się 8 września br. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

WSPÓŁPRACOWNICY

POZNAŃSKIEJ CENTRALI

MATERIAŁÓW BUDOWLANICH W POZNANIU K7260

ś. † p.

Kazimierz Sikorski

nasz najukochańszy mąż, tatuś, teść, najlepszy opiekun zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., dnia 6. 9. 1967 r., w 59 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 bm. o godz. 8.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, Słowackiego 34 m. 7. 6859g

W dniu 7 września 1967 r. zmarł

Jan Hyżak

nasz długoletni, ceniony, wzorowy pracownik i kolega — odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Rodzinie Zmarłego składamy

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11. 9. 1967 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

SAMORZĄD ROBOTNICZY — DYREKCJA

PRACOWNICY

POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH K7271

†
Dnia 5 września 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż i ojciec

Leon Wojdyła

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu Junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z SYNEM

Poznań, Niecała 2 m. 11. 6772g

†
W dniu 2 września 1967 r. zmarła śmiercią tragiczną moja najdroższa i najukochańsza żona, nasza córka, synowa, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 31

Gertruda Rak

z domu KĘSY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W smutku pogrążeni

MAŻ, RODZICE, TESCOWIE I RODZINA

Ul. Mieleżyńska 121a. 6879g

Wrzesień	Maril
8	Słońce: 5.15—18.24
Piatek	

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „W mroczach zło tego pałacu” (premiera); NOWY — g. 19 „Rozmowa z diabełem”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCIANEK — próby.

KINA

CHODZIEĆ Ceramika: nieczynne; Note: „Jednym wieczorem”; CZARNKOW: „Stacje Terminu”; „Susza”; GNEZNO: „Lech”; „Dziwaczyna o zielonych oczach”; „Wielki wyścig”; GOS- TYN: „Jance”; „Cierpienie głogów”; „Kochajmy Syrenki”; JAROCIN: „Wielka ucieczka”; KALISZ: „Kosmos”; „Przedział morderców”; Oaza: „Życie małżeńskie” cz. I „On”; Stylowe: „Po wielkiej burzy”; KŁODAWA: „Człowiek, którego już nie ma”; KOŁO: „Fan fan Tulipan”; KONIN: „Energetyk”; „Przedział morderców”; Górniki: „Bicz boży”; KOSCIAN: „Krotozys”; „Wielka ucieczka”; LESZNO: „101 Dalmatyńczyków”; „Życie zaczyna się o ósmej”; MIEDZICHÓD: „Gentleman z Cocody”; NOWY TOMISL: „Nie dziela w Nowym Jorku”; „Bokser”; OBORNKI: „Kochankowie z Marony”; „Zemsta”; OSTROW: „Zwariowana noc”; SŁONEC: „Westerplatte”; OSTRESZÓW: „Kontrbucja”; PIA: „300 Spartan”; „Iskra”; „Dziwaczyna z Notre Dame”; Koral: „Lebiedź kontra Lebiedź”; PLESZEW: „Powrót na ziemię”; RAWICZ: „300 Spartan”; SŁUPCA: „Chata wuja Toma”; SREM: „Słonek”; „Za miłością się nie ma”; SRODA: „Chata wuja Toma”; SZAMOTUŁY: „Synowie Wielkiej Niedźwiedzi”; TUREK: „Jutrzenka”; „Niebo nad głową”; Tur: „Z piekła do Teksasu”; TRZCIANKA: „Powrót na ziemię”; WAGROWIEC: „Mocny uderzenie”; WOLSZTYN: „Długie łowiska Wiktorii”; WRZESNIA: „Słania czarownicy”;

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Podróż po USA” — cz. II

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12—18.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Wystawa plakatu PKWN” — g. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych — Poznań, Warszawa i Kraków” — g. 9—19.
Galeria ZPAP (Stary Rynek — Arsen) — rzeźba księcia Przemysława I (prace pozakonkursowe).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Lotnictwo w fotografii red. J. Szymańskiego” — g. 11—20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Z teki członków Związku Polskich Artystów Fotografików” — g. 10—19.

RADIO

PIĄTEK: — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.15 mel. rozrywk.; 8.49 „Dr. Zabiński przed mikrofonem”; 9 Muz. polska; 9.40 Dla przedszkol: Zabawy rytmiczne; 10 „Życie poganina”; 10.30 franc. muz. rozrywk.; 11 Z najpiękniejszych op. Verdiego; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radz.; 12.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 13 Soliści muz. rozrywk.; 13.40 Swojskie melodie; 14 Public. międzynarod.; 14.15 Konc. rozrywk. w wyk. Ork. PR w Łodzi; 15.05 Graja soliści francuscy; 15.30 Konc. Chór. Rozgł. Wrocławskiej; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rytmy młodych”; 18.43 „Kwa drana z dedykacją”; 19.30 Konc. żyć; 20.31 Rewia piosenek; 21.01 Parnaski; 21.31 Jazz nad Szwawany; 21.50 Kwadrans dla poważnych „Trzy po trzy”; 22.10 Śpiewa Peter Glossop — baryton; 22.30 Z festiwalu muz. organowej w Oliwie; 23.15 Konc. wieczorny; 0.10 Program nocny ze Szczecina.
WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.15 Polskie tańce ludowe; 8.35 „Pod rozważanie opinii publicznej”; 8.55 Konc. rozrywk.; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Zesp. gitarzystów „The Shadows”; 10.20 Konc. Ork. PR w Krakowie; 10.50 „Cichy Don” pow.; 11.10 „Beton z piasku”; 11.25 W samo południe — koncert; 12.25 Popularne piosenki francuskie; 12.40 Z gwara i pieśnią przez kraj; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Edward Elgar — Walce op. 36 „Enigma”; 14.30 List ze Śląska; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Konc. estradowy w wyk. ork. i solistów bulgarskich; 15.30 Dla dzieci „Order Podniesionej Przybity” odc. VII; 16.05 Felieton Red. Spół.; 17.25 Muzyka; 17.50 Aud. sport. E. Pacholskiego pt. Wstępny rachunek spartakiadowy”; 18.25 Reportaż literacki „Bra ma Napoleona”; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Inauguracyjny konc. Wielkiej Ork. Symf. PR w nowym sezonie 1967—68; 22.05 „Za trute źródło” — słuch.; 23.10 Gra Orkiestra Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 23.40 Gra Ork. Tan. Radia Bułgarskiego.
WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.25, 23.50.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
8 IX 1967
Nr 212 (7329)

Skup — 1967

Odwrotna strona medalu

Od lat każdy prezes GS, każdy magazynier i pracownik punktu skupu zboża wie, iż już w czerwcu, jeszcze przed żniwami, wszystko musi być gotowe do przyjęcia ziarna od rolników. Zarządza się specjalne kontrole, dni gotowości do akcji — pisze protokoły o konieczności usunięcia usterek. Niektórzy magazynierzy biorą to do serca i usuwają niedociągnięcia. Niektórzy by to na wet zrobili, gdyby im zarząd GS w tym pomógł. Jest jednak sporo takich, co wcale się nie przejmują. — Jakoś to będzie — machają ręką...

Powtarzając się jednak skargi rolników na nieprawidłowości w odbiorze zbóż — skłoniły komisję, składającą się z przedstawicieli Wydziału Skupu Prezydium WRN, WZGS i PZZ do przeprowadzenia kontroli w drugiej połowie sierpnia br. Wizytowano 28 punktów skupu zboża w 14 powiatach województwa poznańskiego. Interesowano się również sposobem realizacji tzw. skupu bezpośredniego z zagród chłopskich.

Generalnie biorąc — wielkich uchybień nie stwierdzono, za to drobniejszych bez liku. Magazyny na ogół były przygotowane do przyjęcia zbóż, rzepak już wysłano do zakładów przemysłu tłuszczowego lub do suszarni. Punkty gminnych spółdzielni w zasadzie mają potrzebną aparaturę, choć nie zawsze sprawną. Brakuje, niestety, sprzętu do oznaczania zanieczyszczeń. — Magazynierzy badają ziarno pod tym względem organoleptycznie, jak się okazało, w toku kontroli nie zawsze zgodnie z interesem dostawcy, a czasami wręcz z jego szkodą.

Spotykano wypadki rażących zaniedbań. Np. w GS Miłosław w punkcie skupu brak wilgociomierza, gdyż jedyny przekazany klasyfikatorowi, odbierającemu zboże bezpośrednio z zagród chłopskich. Rolnicy, którzy przywożą zboże do punktu skupu — muszą zgadzać się z oceną organoleptyczną magazyniera, jeśli nie chcą czekać tygodniami na wyniki ocen laboratoryjnych. Punkt skupu GS w Opalenicy nie ma sit do oznaczania zanieczyszczeń ani wilgociomierza (ten ostatni — oddano do sprawdzenia). W GS Gołuchów komisja stwierdziła, że nowo wybudowany magazyn ma nieszczelny dach w kilku miejscach i podczas deszczu leje się do środka wo

Posłowie w Wolsztynie

9 września 7 posłów z Okręgu Wyb. nr 59 spotka się w Wolsztynie z aktywnym KP PZPR, PK FJN i ZNP. Spotkanie odbędzie się w Szkole Tysiąclecia. Posłowie zapoznają się ze stanem oświaty i perspektywami jego rozwoju w powiecie wolsztynskim. Odwiedzą szkoły wiejskie w Kębłowie i Obrze oraz Liceum Ogólnokształcące i Szkołę Tysiąclecia w Wolsztynie.

Posłowie będą również uczestniczyli w uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego pod nowoczesną szkołę zawodową i halę sportową. Dwa te obiekty zostaną oddane do użytku w roku 1968. Wieczorem posłowie spotkają się z mieszkańcami wsi Starkowo i z aktywnymi kulturalno-oświatowym. (kh)

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18.05 U-KF magazyn; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Uśmiechnij się; 19.05 Mój magnetofon; 19.25 „Skan dal w Ciochemerle”; 19.35 Nagrania Studia UKF; 19.55 Jazz na 78 obrotów; 20.15 Radiowy Teatr Fanastyki „Zodiak”; — „List z innej planety”; 20.40 Tylko po francusku; 21 Wszystko o tangu; 21.20 Ma delon pod Gdańskiem; 21.35 Tylko po rosyjsku; 21.50 Opera tygodnia „Biała Dama”; 22.07 Śpiewa Gilbert Beaud; 22.15 Port nad rzeką Czerwona; 22.30 Twórcy piosenek; 22.55 Muzyka rzymska; 23 Reminisjencje muzyczne; 23.50 Śpiewa G. Lemaire; 24 Aud. Radia ONZ.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 — Dla szkół (klasy licealne) — Magazyn aktualności; „Panorama”; 10.30—11.40 „Spionierzy burt” — film fab. produkcji węg.; 15.45 — Politechnika TV — Matematyka — „Całka podwójna” (I); 16.25 — Politechnika

sko umocowane, że przez szpary również deszcz przecieka, natomiast cementowa posadzka kruszy się już przy zamiataniu magazynu, co powoduje zanieczyszczenia w ziarnie. Magazynier złożył na piśmie oświadczenie Zarządowi GS, że nie może w tej sytuacji przyjąć odpowiedzialności za jakość składowanych zbóż. Zarząd GS zwrócił się do wykonawcy o usunięcie usterek, ale — jak dotychczas — bez skutku.

Nic dziwnego, że przy niedostatecznym wyposażeniu — wspomnianych punktów skupu w sprzęt kontrolny, dochodzi nieraz do scysji między magazynierami a dostawcami. Ocena organoleptyczna czystości ziarna, nie zawsze jest dokładna. Dostawcy są nieraz innego zdania, niż magazynier. Mimo to, niesłychanie rzadko wysyła się ziarno do badań laboratoryjnych w PZZ lub PZGS, a jeśli nawet, to magazynierzy nie mogą do czekać się ostatecznych wyników oceny. Zresztą nie pro wadzą oni z reguły rejestru wysłanych prób, jak np. w GS Opalenica. Z punktu skupu GS Budzyna wysłano do PZGS w Chodzieży 25 prób kontrolnych, a otrzymano z powrotem tylko 3 wyniki. GS Gorzyce Wielkie wysłała 6 prób kontrolnych w sierpniu do laboratorium PZZ w Ostrowie i dotychczas wyników nie otrzymała.

Można zrozumieć, że w trakcie akcji skupowej coś może się zepsuć, jakiś aparat trzeba dać do naprawy, ale dlaczego nie ma aparatury za pasowej? Czyżby jej zakup przekraczał możliwości finansowe wcale niebiednych wielkopolskich gminnych spółdzielni? Chyba tylko niedbalstwem można wytłumaczyć fakty, że w GS Kórnik do określania jakości zbóż, magazynier ma tylko gęstościomierz, a wilgociomierz od początku akcji skupu jest zepsuty.

Ba, okazało się nawet podczas kontroli, że magazynierzy GS Swarzędz oceniali rolnikom zboże organoleptycznie, choć mieli potrzebną aparaturę. Zdarzają się takie wypadki, jak w GS Grodzisk, gdzie wilgotność zbóż była oceniana na niekorzystnie dostawców, podobnie niewłaściwie kwalifikował ziarno magazynier w GS Zbąszyń. Z tego tytułu straty ponoszą rolnicy. Wystarczy przytoczyć przykład GS Oborniki, gdzie skupiono od dostawców w I stopniu wilgotności tylko 28,5 tony, a wysłano dalej w tym samym stopniu aż 132 tony żyta. Nikt nie uwierzy, że w ciągu paru dni zboże tak poprawiło swoją jakość w punkcie skupu. W GS Rogoźno — wcale nie zadawano sobie trudu różnicowania stopnia zanieczyszczeń. Skupiono w II stopniu czystości wszystko ziarno, a załadowano do wysyłki prawie 187 ton w I stopniu czystości i około 38 ton w II stopniu. W GS Wolsztyn w I stopniu czystości skupiono 176 ton, w II — 138 ton, a wysłano dalej aż 213,5 ton w I stopniu czystości. Te nieprawidłowości szkodzą interesom dostawców.

A przecież tego można uniknąć przy uczciwej pracy magazynierów, przy dbałości o należyte wyposażenie punktów skupu i organizację dostaw. Potrafi to przecież zrobić większość zarządców gminnych spółdzielni. Świadczą o

tym wyniki konkursu „Skup na medal”. Niedbali i niesumienni pracownicy punktów skupu podważają dobre imię spółdzielczego handlu. Czy na nich nie ma rady? — Jest. Powołano przecież komisję kontroli społecznej, ale o ich enigmatycznej lub żadnej działalności lepiej nie pisać. Dość stwierdzić, że na 28 kontrolowanych punktów skupu tylko w 6 czasami się pojawiały, podobno, bo w dwóch GS-ach brak odpowiedzi na zapisów kontrolnych.

MARIA POLCYNOWA

W Lesznie przed Dniem Kolejarza

Rozbudowana przychodnia Sztandar dla Szczepu ZHP

Licznymi osiągnięciami witają kolejarze okręgu leszczyńskiego doroczne święto, przypadające 10 września.

Dla uczczenia swego święta kolejarze leszczyńscy podjęli wiele wartościowych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych oraz rozwinięły różne formy współzawodnictwa pracy w celu sprawnego wykonania przewozów jesiennych, a tym samym, zrealizowania zadań planowych drugiego roku 5-letki.

Tegoroczny Dzień Kolejarza w Lesznie zbiegł się z uroczystością wręczenia sztandaru Szczepowi Harcerskiemu im mjr. Hubali przy miejscowym węźle PKP. 8 września br. ziożeniem wieńca na grobie patro na 7 drużyny harcerskiej, zapoczątkowane zostaną kolejarzkie uroczystości. W tym samym dniu o godz. 18 odbędzie się międzynarodowe zawody kreglarskie pomiędzy drużynami klubu uniwersyteckiego „Humboldt” Berlin (NRD), a Polonią Leszno, natomiast o godz. 20 ognisko harcerskie na boisku Polonii.

Sobotni program przewiduje: o godz. 8 oddanie do użytku rozbudowanej i zmodernizowanej Obwodowej Przychodni Lekarskiej PKP w Lesznie a o godz. 10 rozpoczęcie uroczystej akademii w sali Kina Panorama. W programie: referat o lokalnościach, wręczenie odznaczeń i sztandaru Szczepowi Harcerskiemu oraz bogata część artystyczna w wykonaniu solistów, Opery i Operetki Poznańskiej, Chóru „Chopin” orkiestry kolejowej i harcerzy.

Po akademii harcerstwo leszczyńskie złoży wieńce przy Pomniku Wdzięczności i miejscy strażcy przy Pl. Kościuski. Wieczorem w sali Domu Kultury odbędzie się zabawa taneczna.

W samo kolejarzkie święto

Jeszcze w tym miesiącu 32-milionowy obywatel

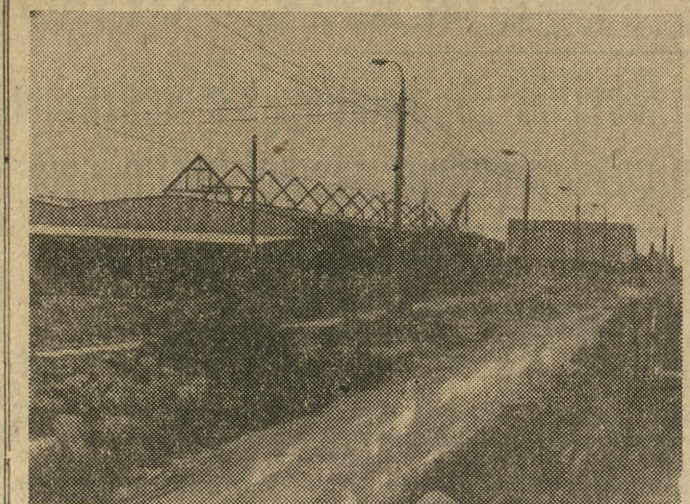
Jeszcze w tym miesiącu urodzi się 32-milionowy obywatel naszego kraju. W końcu I półrocza tego roku Polska liczyła bowiem — według oficjalnych danych GUS — 31.943 tys. mieszkańców.

Przyrost ludności w III kwartale br. powinien — jak szacuje GUS — osiągnąć ok. 63 tys. osób. Prawdopodobnie więc osiągniemy liczbę 32 mln mieszkańców na początku drugiej połowy września. (PAP)

między się żonami” — fab. film franc.; 15.35 — Transmisja z Zabrza; 16.30 — Wiadomości; 16.35 — Program Tygodnia; 16.50 — Dla młodych widzów: „Piotruś i jego zwierzęta” — film prod. fr.; 17.15 — „Spotkania z przyrodą”; 17.40 — Z cyklu: „7 milionów młodych” — program pt. „Dwu-nastu gniewnych”; 18 — „Apollinaire” — estrada poetycka; 18.25 — Film krótkometrażowy; 18.40 — Przemówienie Ambasadora Bułgarii w Polsce; 18.55 — „W zielonym obiektywie”; 19.10 — Film krótkometrażowy; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — Konc. rozrywk. z ok. „Dnia Trybuny Robotniczej”; — Transmisja z imprezy z Pałacu Kultury i Wypoczynku w Chorzowie; 21.35 — Dziennik; 21.55 — Wiadomości sportowe; 22.05 — „Zamieszanie w żonami” — film fab. prod. francuskiej;

Zastrzeżenie prawo zmian w programie.

Skutek aglomeracji



Trwają prace przy budowie nowego obiektu przemysłowego w Środzie. Przy ul. Prądnickiej powstają nowoczesne pomieszczenia, do których przeniesiony zostanie w III kwartale przyszłego roku poznański „Fagamet”. W pierwszej fazie rozruchu zakład zatrudni 600 pracowników spośród miejscowej ludności. Stopniowo liczba ich wzrośnie do dwóch tysięcy. Uruchomienie obiektu będzie miało kapitalne znaczenie dla mieszkańców Środy, właśnie z tego rejonu ponad 3 tysiące pracowników dojeżdża codziennie do pracy do Poznania.

Przeniesione do Środy przedsiębiorstwo będzie jako jedyne w Polsce produkować zawory do różnego rodzaju dętek, tak na polizby rynku krajowego, jak i na eksport. Nowoczesny park maszynowy, który zainstalowany zostanie w środkim zakładzie, pozwoli na zwiększenie i poprawienie jakości wytwarzanego produktu. Obecnie trwa szkolenie załogi przysięgłej fabryki. Na zdjęciu fabryka w budowie. (za) Fot. — H. Kamza

Wszystko o odznaczeniach...

Pan St. Śmigiełski z Kalisza prosił nas o uszeregowanie polskich odznaczeń państwowych według ich znaczenia oraz przywilejów jakie dają. Ponieważ sprawa ta może interesować także innych Czytelników — a więc wszystkie o odznaczeniach...

Najwyższym odznaczeniem w naszym kraju jest Order Budowniczych Polski Ludowej, nadawany za szczególne zasługi w budowie i umacnianiu polskiej państwowości po II wojnie światowej. Order ten może być przyznawany nie tylko poszczególnym osobom lecz także zakładom, instytucjom itp.

Tuż za nim stoi Order Odrodzenia Polski dzielący się na 5 klas: Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Komandorski, Krzyż Gwiazdy, Krzyż Komandorski, Krzyż Oficerski i Krzyż Kawalerski.

Na następnych miejscach w ważności stoją: order wojenny Virtuti Militari (który ma także 5 klas); Order Krzyża Grunwaldu (trzy klasy) i wreszcie Order Pracy (2 klasy).

Potem idą krzyże: Krzyż Za Sługi (złoty, srebrny, brązowy) i Krzyż Walecznych oraz medale: — np. „Za ofiarność i odwagę” — nadawane osobom ratującym z narażeniem własnego życia inne osoby z niebezpieczeństwa, albo „Za długo-

letnie pożycie małżeńskie” i inne.

Wszystkie sprawy związane z orderami, krzyżami i innymi odznaczeniami szczegółowo omawiają: Dziennik Ustaw nr 10 z 1960 roku oraz Monitor Polski nr 25 z tegoż roku 1960.

Natomiast o sprawach przywilejów związanych z odznaczeniami mówi Dekret o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin zawarty w Dzienniku Ustaw nr 23 z roku 1958.

Dekret ten mówi, że osobom uprawnionym do renty starczej lub inwalidzkiej i odznaczonym Orderem Budowniczych Polski Ludowej lub Orderem Odrodzenia Polski a także Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Grunwaldu bądź Sztandar Pracy (bez względu na klasę) przysługują miesięczny dodatek do renty w wysokości 25 procent, a do renty rodzinnej — 10 procent. (pch)

Z Czarnkowa

Kiedy poprawią się warunki pracy szpitala?

Budynek szpitala w Czarnkowie postawiony został jeszcze przed I wojną światową. Przez okres kilkudziesięciu lat rzadko był modernizowany. Jest tu znacznie mniej łóżek na tysiąc mieszkańców niż to ustala norma krajowa. Ciasnota nie wpływa oczywiście dodatnio na warunki pracy lekarzy i w ogóle korzystnie na leczenie. Co najgorsze, oddział dziecięcy mieści się w baraku.

Kiedy nastąpi poprawa? Długo gotowały starania władz powiatowych i służby zdrowia o poprawę sytuacji na tym odcinku uwieńczone zostały powodzeniem, gdyż w 1969 r. (kosztów około 8,5 mln. zł) rozpoczęła się budowa pawilonu szpitalnego, który będzie dysponował 90 łóżkami. Wtedy zlikwidowany zostanie barak szpitalny, co z kolei spowoduje, że rzeczywisty przyrost wyniesie 60 łóżek.

Mimo obecnej trudnych warunków pracy personel lekarski i pielęgniarski dokłada wszelkich starań, ażeby chorzy jak najlepiej czuli się w szpitalu i mieli zapewnioną do brą opiekę lekarską. Słynie z tego szpital nie tylko w powiecie czarnkowskim. (jn)

Wczoraj
Pisał do nas...